

dr Iwona Michniewicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława
Wojciechowskiego w Kaliszu

dr Romuald Michniewicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława
Wojciechowskiego w Kaliszu

CHORZY NA PADACZKĘ JAKO UŻYTKOWNICY OBIEKTÓW WODNYCH
EPILEPTIC ILL AS USERS OF WATER BASINS

Przeglądając informacje zamieszczane przez różne podmioty i osoby na portalach i forach internetowych, profilach FB czy innych publicznych, ogólnodostępnych miejscach, zauważyć można, że padaczka (epilepsja) jest traktowana jako schorzenie (choroba) wykluczające z możliwości korzystania z pływalni.

Regulaminy zawierające takie zapisy nie są pojedynczymi przypadkami. Oto kilka przykładów:

1. Regulamin Hotelu Afrodyta (Tartak Brzódki) [1].

„Z Basenu nie wolno korzystać osobom, których stan zdrowia może stanowić zagrożenie dla nich lub dla innych osób przebywających na basenie:

- 1) chorym na górne drogi oddechowe (katar, kaszel),
- 2) z chorobami skóry (grzybica, egzema, liszaje itp.) i niezagojonymi ranami,
- 3) z chorobami układu wydalania,
- 4) mającym trudności w oddychaniu,
- 5) cierpiącym na zaburzenia równowagi, padaczkę, choroby zakaźne
- 6) z niewydolnością układu krążenia,
- 7) uczulonym na środki dezynfekujące.”

2. Regulamin RCS (Rypińskie Centrum Sportu) [2].

„Zabrania się wchodzenia do wody osobom chorym na choroby skóry, grzybicę, rumień itp., otwarte skaleczenia, choroby zakaźne, padaczkę, zaburzenia równowagi, trudności w oddychaniu.”

3. Regulamin Pływalni „Wodnik” W Żarach [3] oraz Aqua Centrum w Chełmcu [4].

„Zabrania się korzystania z hali basenowej osobom, u których występują oznaki zewnętrzne wskazujące na: choroby skóry, otwarte skaleczenia i rany, trudności w oddychaniu, zaburzenia równowagi, padaczkę, choroby zakaźne, brak higieny osobistej oraz zachowujące się agresywnie.”

4. Regulamin krytej pływalni miejskiej w Żywcu [5]

„Osoby niepełnosprawne, oraz z niedomaganiem zdrowotnymi (np. choroby układu krążenia, padaczka i inne) mają obowiązek przed wejściem do basenu zgłosić powyższe ratownikowi dyżurnemu WOPR.”

Czy można zakazać osobom chorym na padaczkę wejścia i korzystania z pływalni? Czy epilepsja stanowi przeciwwskazanie medyczne do uprawiania aktywności fizycznej w środowisku wodnym? Czy chorzy muszą informować ratowników o swojej przypadłości? Czy jeśli nie poinformują – można znieść regulaminowym zapisem odpowiedzialność zarządzającego za ich bezpieczeństwo na obiekcie? Na te pytania odpowiada niniejszy artykuł.

Epilepsja a uprawianie sportu

Padaczka jest przewlekłym, wieloetiologicznym zespołem chorobowym charakteryzującym się występowaniem nawracających spontanicznych napadów padaczkowych.

Jest schorzeniem przewlekłym i jednocześnie ostrym – napady występują nagle i niespodziewanie. Napad padaczkowy jest to nadmierne patologiczne wyładowanie neuronów mózgowych powstające w wyniku depolaryzacji błony komórkowej, z dużego stopnia patologiczną synchronizacją, z dodatkowo pojawiającymi się zaburzeniami zachowania [6].

Sytuację pogarsza ciągle ważny problem stygmatyzacji chorych na padaczkę. Stygmatyzacja prowadzi do różnego rodzaju sankcji środowiskowych np. w postaci wykluczenia z określonych grup społecznych, często braku przyzwolenia na kontakty towarzyskie czy niechętnych postaw w odniesieniu np. do sytuacji poszukiwania pracy. Lęk przed stygmatyzacją sprawia, że chorzy na padaczkę często ukrywają chorobę, izolują się od kontaktów z innymi ludźmi, unikają spotkań towarzyskich i różnego rodzaju aktywności bojąc się wystąpienia napadu padaczkowego i związanych z nim reakcji otoczenia

Najlepszym sposobem walki ze stygmatyzacją jest ujawnienie choroby i skuteczne jej leczenie. Oczywiście niezwykle istotna jest w tej sytuacji świadomość i postawa społeczeństwa, zwłaszcza rodziny chorego, jego przyjaciół i współpracowników, ale także osób zupełnie obcych. W społeczeństwie jeszcze ciągle pokutują informacje o tajemniczej, często wręcz demonicznej przyczynie choroby, jej mało „estetycznym” obrazie klinicznym czy w związku z zaburzeniami psychicznymi. Nieświadomość społeczna jest powodem lęku społeczeństwa i unikania chorych na padaczkę, z jednej strony ze względu na objawy choroby, z drugiej strony ze względu na konsekwencje napadów padaczkowych [7].

Większość dziedzin sportowych jest zupełnie bezpieczna dla chorych na padaczkę, pod warunkiem, że chorzy mają dobrą kontrolę napadów padaczkowych, prowadzą systematyczne leczenie, a rodziny pacjentów i ich trenerzy są odpowiednio przygotowani do sprawowania opieki nad chorymi na padaczkę podczas uprawiania aktywności sportowej [8,9,10].

Oczywiście każdy przypadek powinien być oceniany i kwalifikowany indywidualnie, zależnie od rodzaju i stopnia opanowania napadów. Przykładowo chorzy z wrażliwością na hiperwentylację, co stwierdza się podczas wykonywania badania EEG (z takimi sytuacjami mamy często do czynienia w przypadku napadów nieświadomości), będą bardziej predysponowani do występowania napadów w wyniku zajęć nastawionych na wytrzymałość, np. długiego biegu. U takich pacjentów należy więc unikać tego rodzaju zajęć sportowych. W każdej takiej sytuacji należy zaproponować możliwość alternatywnych zajęć sportowych, które nie będą indukowały napadów [11].

Pływanie, może się odbywać na właściwie nadzorowanych basenach. Choremu powinna zawsze towarzyszyć podczas pływania osoba świadoma ich choroby i mająca uprawnienia ratownika. Samotne pływanie w jeziorze lub morzu jest przeciwwskazane. Niektóre sporty wodne — żeglarstwo, kajakarstwo, windsurfing, mogą być także uprawiane w towarzystwie osób, które są w stanie zapewnić bezpieczeństwo choremu w razie wystąpienia napadu padaczkowego.

Należy też pamiętać o obowiązkowym noszeniu kasków oraz o stosowaniu zabezpieczeń w postaci kapoków i kamizelek ratunkowych, w sportach wodnych wymagających takich rodzajów zabezpieczeń [12].

Pani Iwona Siernat – Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci Chorych na Padaczkę, autorka informacji zamieszczanych na stronie internetowej prowadzonej przez tę organizację, prywatnie matka dziecka chorego na epilepsję mówi [13]:

Padaczka nie jest przeciwwskazaniem do chodzenia na basen, czy na lekcje wychowania fizycznego.

Jeżeli napady padaczkowe są dobrze kontrolowane nie ma przeciwwskazań do uprawiania sportu, zarówno przez dzieci w wieku szkolnym jak i dorosłych. Należy tylko przestrzegać kilka podstawowych zasad.

Przede wszystkim poinformować nauczyciela, czy trenera o napadach padaczkowych i zasadach pierwszej pomocy w przypadku wystąpienia napadu. Warto zostawić telefon czy to rodzica czy lekarza prowadzącego.

Uprawiając sporty wodne, czy to na basenie czy na otwartych akwenach osoba chora na padaczkę nigdy nie powinna być sama. Zawsze musi jej towarzyszyć ktoś, kto w razie wystąpienia napadu padaczkowego w wodzie będzie w stanie przyjść z pomocą. Idąc z dzieckiem na basen poinformujmy ratownika o chorobie dziecka.

Rower, narty, jazda konna – zawsze zabezpieczajmy głowę kaskiem. Jeżeli padaczka nie jest w pełni kontrolowana unikajmy jazdy ruchliwymi ulicami, zabezpieczmy dodatkowo kolana i łokcie ochraniaczami.

Chorzy powinni unikać sportów walki, boksu, judo i sportów siłowych, np. podnoszenia ciężarów. Wydłużonego wysiłku w czasie, np. biegów maratońskich. W tańcu warto unikać częstych obrotów i wirowań.

Bezwzględnie zakazane jest nurkowanie, wspinaczka bez asekuracji, skoki spadochronowe i szybownictwo.

Uprawiając sport warto również zwrócić uwagę by pomieszczenie w którym ćwiczymy nie było duszne, mieć zawsze wodę niegazowaną do picia.

Wielu autorów zwraca oczywiście uwagę na fakt, że epilepsja stanowi podwyższone ryzyko w utonięciach [14,15].

Oszacowano nawet, że ryzyko utonięć osób chorych na padaczkę jest ponad 15- krotnie większe niż wśród osób zdrowych [16]. To jedna z chorób, które powodują na przykład w Szwecji ok. 10% wszystkich przypadków utonięć. Osoby chore na padaczkę, powinny być stale obserwowane przez inną osobę (opiekuna).

Wypadki z epilepsją w tle

(Rok 2015).

„Opiekunowie i ratownicy z basenu Aqua Relaks przy Wilczym Dole przeżyli chwilę grozy. Po zakończeniu zajęć z pływania dla klas drugich szkół podstawowych okazało się, że brakuje jednego dziecka. Po chwili nieprzytomną dziewczynkę wyłowiono z wody.

Czwartkowe popołudnie było dniem, który ratownicy z pływalni przy Wilczym Dole zapamiętają na długo. Zajęcia z nauki pływania mieli tego dnia uczniowie drugiej klasy ze Szkoły Podstawowej nr 330. Gdy zajęcia dla jednej grupy już się kończyły a dla drugiej zaczynały, ratownicy zauważyli, że jedno dziecko - prawdopodobnie cierpiące na padaczkę - nie wypłynęło na powierzchnię wody. Wg naszych nieoficjalnych informacji dziecko mogło być pod wodą nawet przez 2 minuty.

- Natychmiast rozpoczęto akcję ratowniczą. Nieprzytomną dziewczynkę wyciągnięto z wody i od razu reanimowano - mówi Anita Nasierowska, dyrektor Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji, które administruje basenem przy Wilczym Dole. Dziewczynka odzyskała świadomość zanim przyjechała karetka pogotowia. Lekarze zabrali dziecko do szpitala, w którym przebywa do dziś. Kierownik basenu na miejsce zdarzenia wezwał policję.

Wciąż nie wiadomo jak doszło do tego wypadku - czy opiekunowie i ratownicy nie zauważyli dziewczynki czy też dziecko dostało ataku padaczki i zaczęło tonąć. Zbadają to śledczy. Wśród dowodów na to co się stało jest nagranie z kamery monitoringu na basenie. - Policja nakazała zabezpieczenie nagrań - informuje szefowa UCSiR Anita Nasierowska.

W czasie zajęć na basenie obecnych było dwóch ratowników, dwóch instruktorów oraz opiekunka dzieci ze szkoły podstawowej nr 330. To pierwsze takie zdarzenie w historii zajęć pływackich dla dzieci na Ursynowie” [17].

(Rok 2016).

„Prokuratura bada okoliczności wypadku, do którego doszło na terenie miejskiej pływalni przy ul. Łabędziej na Bronowicach. W szpitalu o życie walczy 21-letni chłopak, który ponad dwie minuty spędził pod wodą. Potrzebna była reanimacja.

Ok. godz. 7.30 na teren obiektu przy ul. Łabędziej weszła czteroosobowa rodzina, rodzice z dwoma synami w wieku 11 i 21 lat. Początkowo wszyscy pływali

w 25-metrowym basenie. Po kilkudziesięciu minutach matka z młodszym synem udała się na część rekreacyjną. Ojciec ze starszym synem pływał na jednym torze.

- Pływali naprzeciwko siebie. W pewnym momencie syn zniknął ojcu z pola widzenia. Po pewnym czasie, mniej więcej po środku toru, mężczyzna zobaczył, że chłopak znajduje się na dnie. Przez chwilę myślał, że nurkuje. Gdy zorientował się, że się nie rusza wszczął alarm. Całą sytuację widział na kamerze ratownik, który błyskawicznie wy dostał 21-latką na zewnątrz - informuje "Wyborczą" Paweł Banach, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie.

Chłopak nie dawał oznak życia. Odzyskał oddech w efekcie reanimacji, którą do czasu przyjazdu karetki pogotowia wykonywał ratownik przy wsparciu lekarza, który akurat w tym czasie znajdował się na terenie basenu. Później 21-latek jeszcze raz stracił oddech, ale został on przywrócony.

21-latek przebywa w szpitalu. Od soboty jest utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Dopiero po wybudzeniu będzie wiadomo, w jakim znajduje się stanie zdrowia.

Śledztwo w sprawie wypadku na basenie wszczęła prokuratura. Śledztwo m.in. wyjaśnia rolę ratowników podczas sobotniego wypadku.

- Prowadzimy je w kierunku art. 160 kodeksu karnego, czyli ewentualnego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia, czy ciężkiego uszczerbku na zdrowiu za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności - tłumaczy Paweł Banach.

Z relacji świadków wynika, że chłopak znajdował się pod wodą dwie minuty, bądź niewiele dłużej. Do nieszczęścia doszło mniej więcej na środku basenu, gdzie głębokość nie przekracza 140 cm.

I jeszcze jedno. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że chłopak leczył się na padaczkę, brał lekarstwa. Tymczasem osoby chore na padaczkę, ze względów bezpieczeństwa, nie mogą korzystać z basenu przy Łabędziej. Ta informacja znajduje się w ogólnodostępnym regulaminie obiektu" [18].

Wśród komentarzy pod relacjami o tych wypadkach, znaleźć można takie, które winą za wypadek obarczają ofiary. Mowa jest np. o „zrobieniu problemu sobie i innym (np. ratownikom). Niektórzy otwarcie piszą, że „jak masz padaczkę to nie wchodź do wody”. Jeszcze inni odpowiedzialność w całości przenoszą na opiekunów i obiekt (kierowników, dyrektorów, zespół ratowniczy).

Prawda i racje – jak to często w życiu bywa – leżą pośrodku.

Podsumowanie i wnioski

1. Epilepsja nie jest przeciwwskazaniem do całkowitego uprawiania sportów – w tym pływania.

2. Chorzy na padaczkę winni zgłaszać ten fakt (choć nie ma takiego obligatoryjnego, prawnego obowiązku) – dla swojego bezpieczeństwa, osobom nadzorującym. Najlepiej jest zapewnić sobie dodatkową opiekę w czasie uprawiania sportów o podwyższonym ryzyku – a takim jest pływanie.

3. Wpisywanie do regulaminów obiektów zapisów o zakazie wejścia na pływalnię / basen, osobom chorym na padaczkę jest ograniczaniem ich praw i

swobód obywatelskich. Taki zapis z pewnością można uznać za abuzywny i rościć sobie odszkodowanie od obiektu / zarządzającego.

Zwieńczeniem niniejszego materiału może być fragment Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej [19]:

Art. 31. 1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 32. 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Literatura

1. http://www.afrodytaspa.pl/regulamin_basenu [dostęp z dnia 10.10.2016]
2. http://basen-rypin.pl/?page_id=4220 [dostęp z dnia 10.10.2016]
3. http://www.mosriw.zary.pl/system/obj/28_Regulamin_WODNIK.pdf [dostęp z dnia 10.10.2016]
4. <http://basen.chelmiec.pl/strona/regulamin-aqua-centrum-chelmiec> [dostęp z dnia 10.10.2016]
5. Regulamin krytej pływalni miejskiej w Żywcu
6. Van Linschoten R, Backx FJ, Mulder OG, Meinardi H: Epilepsy and sports. Sports Med. 1990 Jul;10(1):9-19
7. Halczuk I., Belniak E., Tynecka-Turowska M., Rejda K., Aktywność fizyczna i padaczka, Zdrowie i Dobrostan 1/2015, s.135-142
8. Arida R.M., Scorza C.A., Schmidt B., de Albuquerque M., Cavalheiro E.A., Scorza F.A., Physical activity in sudden unexpected death in epilepsy: much more than a simple sport. Neurosci Bull. 2008 Dec; 24(6):374-80
9. Dubow J.S., Kelly J.P., Epilepsy in sports and recreation. Sports Med. 2003;33(7):499-516
10. Fountain N.B., May A.C., Epilepsy and athletics. Clin Sports Med. 2003 Jul;22(3):605-16,x-xi
11. Niall V O'Donohoe, What should the child with epilepsy be allowed to do? Archives of Disease in Childhood, 1983,58,934-937
12. Van Linschoten R., Backx F.J., Mulder O.G., Meinardi H., Epilepsy and sports. Sports Med. 1990 Jul;10(1):9-19
13. https://www.doz.pl/czytelnia/a1124-Padaczka_8211_duzo_obaw_malo_wiedzy [dostęp z dnia 10.10.2016]

14. Milne S., Cohen A., (2006). Secondary drowning in a patient with epilepsy, *British Medical Journal*. Nr 332(7544):775-776
15. Besag F.M., (2001). Tonic seizures are a particular risk factor for drowning in people with epilepsy. *British Medical Journal*. Nr 322(7292):975-976
16. Bell G.S., Gaitatzis A., Bell C.L., Johnson A.L., Sander J.W., (2008). Drowning in people with epilepsy: how great is the risk? *Neurology*. Nr 71(8):578-582
17. <http://www.haloursynow.pl/artykuly/wypadek-w-aqua-relaks-reanimowano-dziewczynke-z-pa,3493.htm> [dostęp z dnia 10.10.2016]
18. <http://lublin.wyborcza.pl/lublin/1,48724,20715563,tragiczny-wypadek-na-miejskim-basenie-21-latek-walczy-o-zycie.html> [dostęp z dnia 10.10.2016]
19. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483)